

Katarzyna Sicińska

Uniwersytet Łódzki

FORMUŁY SALUTACYJNE W KORESPONDENCJI Z TERENU KRESÓW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH (XVII-XVIII W.)



Salutacja (łac. *salutatio*), czyli zwrot do adresata rozpoczynający list¹, stanowi dominujący, choć nieobligatoryjny, komponent formuły inicjalnej tekstu epistolarnego². Salutacja zastępuje w liście powitanie używane w realnym dialogu, a jej celem jest nawiązanie kontaktu z odbiorcą (funkcja fatyczna) i pozyskanie jego przychylności (funkcja pragmatyczna) oraz sygnalizowanie początku tekstu (funkcja delimitacyjna). Obecność salutacji należy do podstawowych wyróżników gatunkowych listu³.

Formuła salutacyjna, wywodząca się z klasycznego *salutatio*, czyli z pozdrowienia, sprowadzała się w epistolografii średniopolskiej do bardziej lub mniej rozbudo-

¹ Salutacja z racji swego inicjalnego usytuowania w strukturze tekstu epistolarnego zwana jest też nagłówkiem, tytułem, intytulacją czy incipitem, por. np. T. Budrewicz, *Intytulacje i submisje w listach pisanych do Józefa Ignacego Kraszewskiego*, [w:] *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, red. J. Sztachelska, E. Dąbrowicz, Białystok 2000, s. 193-209; M. Jurkowski, *Tytuły listów do Marysieńki Jana Sobieskiego (analiza stylistyczno-językowa)*, „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku” 1980, z. 31, „Humanistyka”, t. 5, Dział F – Prace Filologiczne, s. 71-82; K. Mroczek, *Tytulatura w korespondencji staropolskiej jako problem stosunku między nadawcą a odbiorcą*, „Pamiętnik Literacki” 1978, 69, z. 2, s. 127-148.

² Na formułę inicjalną listu składa się przede wszystkim lokalizacja (miejsce nadania listu), datacja oraz właśnie zwrot do adresata, zob. K. Data, *Struktura tekstu listowego*, „Język Polski” 1989, 69, z. 3-5, s. 146-149; M. Olma, *Listy emigracyjne Józefa Ignacego Kraszewskiego do Władysława Chodźkiewicza. Analiza pragmatyngwistyczna*, Kraków 2006, s. 123-125. Elżbieta Książek wyróżnia bogatszy, choć również niewyczerpujący zestaw elementów składających się na formułę inicjalną tekstu epistolarnego: 1) elementy faktograficzne (czas i miejsce nadania listu), 2) forma adresatywna, 3) formuła powitalna, 4) struktury pytajne, 5) formuła przeproszenia, 6) formuły związane z sytuacyjnymi okolicznościami tworzenia listu, 7) formuła podziękowania (zob. E. Książek, *Tekst epistolarny w świetle etykiety językowej*, Kraków 2008, s. 32); por. też A. Kałkowska, *Struktura składniowa listu*, Wrocław 1982, s. 51-62.

³ Zob. K. Data, *op. cit.*, s. 146-149; A. Kałkowska, *op. cit.*, s. 53; E. Książek, *op. cit.*, s. 32; M. Olma, *op. cit.*, s. 123; S. Skwarczyńska, *Teoria listu*, Białystok 2006, s. 240-250.

wanej formy adresatywnej, miała więc postać frazy nominalno-atrybutywnej⁴. Nie pojawiały się natomiast w listach werbalne formuły powitalne typu *witaj, witam*, typowe dla kontaktów bezpośrednich⁵. Spośród trzech różnych kategorii zwrotów adresatywnych w salutacji, będącej odpowiednikiem konwersacyjnego powitania, możliwa była wyłącznie forma wołaczowa⁶.

Stosowane w piśmiennictwie epistolarnym formy adresatywne pozostawały wprawdzie pod wpływem form konwersacyjnych używanych w żywym dialogu, zachowywały jednak swoją odmiennność, podlegając regułom specjalnej etykiety epistolarniej⁷. Średniopolską formułą salutacyjną⁸ cechowała w związku z tym silna konwencjonalizacja. Dotyczyło to także innych stałych elementów ówczesnego tekstu epistolarnego: subskrypcji, czyli podpisu wraz z towarzyszącymi mu pozdrowieniami i formułami pożegnalnymi (łac. *subscriptio*), oraz inskrypcji, czyli adresu (łac. *inscriptio*). Wszystkie te trzy skonwencjonalizowane części listu były wyrazem panującego obyczaju, a także spetryfikowanej skali wartości obowiązującej w społeczeństwie⁹.

Najobszerniejszym jak dotąd opracowaniem poświęconym salutacjom w epistolografii doby średniopolskiej pozostaje artykuł Katarzyny Mroczek, w którym autorka

⁴ W epistolografii starożytnej *salutatio* oznaczało pozdrowienie. W średniowieczu owo klasyczne pozdrowienie zostało rozbudowane i ostatecznie uległo rozbiciu na trzy odrębne jednostki kompozycyjne: tytuł-apostrofę, pochwałę adresata, podpis i ostateczny adres. Z biegiem czasu apostrofa wysunęła się na plan pierwszy w strukturze listu, a pozdrowienie zostało usunięte, tak że od XVII w. powszechnie po apostrofie następowała bezpośrednio właściwa treść listu (S. Skwarczyńska, *op. cit.*, s. 240-250).

⁵ Zob. M. Cybulski, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003, s. 17 oraz A. Pawłowska, *Formuły werbalne polskiej etykiety językowej od połowy XVIII do lat sześćdziesiątych XIX wieku. Analiza socjolingwistyczna*, Łódź 2014, s. 22.

⁶ Wśród form adresatywnych należy rozróżnić trzy kategorie: formy wołaczowe, niewołaczowe i formy określające osobę trzecią. W epoce średniopolskiej kategorii tych nie mieszano, istniały dla nich trzy oddzielne kategorie wykładników formalnych, np. *waszmość* była to forma wyłącznie niewokatywna, *mospanie* wyłącznie wokatywna, *jegomość* wyłącznie określająca osobę trzecią (zob. M. Cybulski, *Elementy etykiety językowej w „Trylogii” Sienkiewicza*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 1997, t. 42, s. 45). Zasadnicza różnica między formami wołaczowymi a niewołaczowymi polega na tym, że te pierwsze są niezintegrowane składniowo, tzn. stoją poza związkiem zdania, a drugie są zintegrowane składniowo, tzn. są składnikiem wypowiedzenia (E. Tomiczek, *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Wrocław 1983, s. 26-30).

⁷ Na listy jako bogate źródło do badań nad etykietą językową zwracał uwagę M. Cybulski (*Obyczaje językowe dawnych Polaków...*, s. 13).

⁸ Przez formułę rozumiem tutaj grupę wyrazów relatywnie trwałą pod względem formalnym, reprodukowaną w powtarzalnej sytuacji pragmatycznej (M. Cybulski, *Obyczaje językowe dawnych Polaków...*, s. 7). Pojęcie formuły używane jest w różnych sferach badań językoznawczych, szczególnie przydatne okazuje się w opracowaniach z zakresu etykiety językowej, ale także np. w publikacjach poświęconych językowi folkloru (zob. m.in. J. Bartmiński, *Ludowy styl artystyczny*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 223-233).

⁹ K. Mroczek, *op. cit.*, s. 127-148.

rozpatruje tytułaturę epistolarną jako problem stosunku między nadawcą a odbiorcą¹⁰. Na uwagę zasługują również artykuł Mariana Jurkowskiego o tytułach listów Jana Sobieskiego do Marysienki¹¹ oraz tekst Danuty Moszyńskiej o zwrotach adresatywnych w listach z XVI wieku¹². Znacznie więcej pisano na temat samej kategorii zwrotów adresatywnych w polszczyźnie XVII i XVIII wieku, w tym również na temat adresatów stosowanych w formułach salutacyjnych. Najważniejsze ustalenia w tym zakresie zawierają prace Gerarda Stone'a¹³, Marka Cybulskiego¹⁴, Marii Wojtak¹⁵, Marii Rachwałowej¹⁶, Danuty Dykiel¹⁷, Katarzyny Szczypki¹⁸, Elżbiety Umińskiej-Tytoń¹⁹,

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ M. Jurkowski, *op. cit.*, s. 71-82.

¹² D. Moszyńska, *Zwroty adresatywne w polskich listach szesnastowiecznych wydanych w Polskiej Akademii Umiejętności* przez Kazimierza Rymuta, [w:] *Rytuał. Język – religia*, red. R. Zarębski, Łódź 2005, s. 401-412.

¹³ G. Stone, *Formy adresatywne języka polskiego w osiemnastym wieku*, „*Język Polski*” 1989, 69, z. 3-5, s. 135-142; *idem*, *W sprawie charakterystyki gramatycznej wyrazów „pani”, „pani”, „państwo”*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 1981, 20, s. 39-43.

¹⁴ M. Cybulski, „*Pan i sluga*”. *Niektóre społeczne uwarunkowania zmian w polskich obyczajach językowych*, [w:] *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych. Zbiór studiów*, red. E. Wrocławska, Warszawa 1994, s. 31-39; *idem*, *Polskie formuły powitalne od XVI do połowy XVIII wieku*, „*Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*” 1996, „*Prace Językoznawcze*” 24, *Studia historycznojęzykowe*, red. A. Grybosiova i A. Kowalska, s. 27-38; *idem*, *Elementy etykiety...*, s. 43-130; *idem*, *Formy nawiązania i zakończenia kontaktu w dawnej polszczyźnie (w XVI-XVIII wieku)*, „*Prace Językoznawcze*” 26: *Studia historycznojęzykowe*, red. A. Kowalska, O. Wolińska, Katowice 2001, s. 29-36; *idem*, *Obyczaje językowe dawnych Polaków...*; *idem*, *Skrócenia w dawnych polskich formach adresatywnych*, „*Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*” 2004, t. 49, s. 97-110; *idem*, *Obyczaje językowe w dobie średniopolskiej*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 149-211; *idem*, *Tytułatura w wybranych pamiętnikach polskich z XVI-XVIII w.*, [w:] *Ad perpetuam rei memoriam. Profesorowi Wojciechowi Ryszardowi Rzepce z okazji 65. urodzin*, red. J. Migdał, Poznań 2005, s. 87-95; *idem*, *Podziały społeczne i terytorialne odzwierciedlone w formułach dawnej etykiety językowej*, [w:] *Żywe problemy historii języka*, red. M. Kuźmicki, M. Osiewicz, Poznań 2010, s. 99-116; M. Cybulski, A. Pawłowska, *Udział tytułatury standardowej w konwersacyjnych wołaczowych formach adresatywnych doby średniopolskiej*, „*Acta Universitatis Lodzianis*” 2010, *Folia Linguistica*, nr 45, s. 29-54.

¹⁵ M. Wojtak, *Grzeczność po staropolsku w świetle „Pamiętników” Jana Chryzostoma Paska*, „*Poradnik Językowy*” 1989, z. 8, s. 528-533; *eadem*, *Wybrane elementy staropolskiej etykiety językowej*, „*Język a Kultura*”, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław 1991, s. 33-40; *eadem*, *O „polityce w słowiech”*. *Formy adresatywne w XVIII wieku*, „*Język Polski*” 1996, 76, z. 2-3, s. 81-87; *eadem*, *Staropolska etykieta językowa jako obraz relacji międzyludzkich (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 205-216.

¹⁶ M. Rachwałowa, *Formy adresatywne w mowach staropolskich*, „*Poradnik Językowy*” 1987, z. 7, s. 528-535.

¹⁷ D. Dykiel, *Formy adresatywne w „Wydornym polityku” Macieja Gutthätera-Dobrackiego*, „*Rozprawy Komisji Językowej WrTN*” 1989, t. 16, s. 147-161.

¹⁸ K. Szczypka, *Formy adresatywne w „Polskiej komedii rybałtowskiej”*, „*Rozprawy Komisji Językowej WrTN*” 1989, t. 16, s. 163-187.

¹⁹ E. Umińska-Tytoń, *Formuły grzecznościowe w XVIII-wiecznych diariuszach*, „*Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*” 1992, t. 37, s. 139-144.

Anny Dąbrowskiej²⁰. Celem mojego opracowania jest zaprezentowanie nowego materiału, pochodzącego z autentycznych listów rękopiśmiennych, niebędących wcześniej polem tego typu obserwacji, a poprzez jego analizę wniesienie kilku nowych spostrzeżeń do dotychczasowej wiedzy na temat formuł salutacyjnych. Warto bowiem przyrzec się salutacjom jako takim – z punktu widzenia ich formy, funkcji, a także walorów strukturalnych (kompozycyjnych) oraz genologicznych.

Prezentowane salutacje zostały wyekscerpowane z blisko 400 listów (dokładnie 373) pisanych w XVII i XVIII wieku przez autorów pochodzących z Kresów Południowo-Wschodnich²¹. Są to listy osób reprezentujących stan szlachecki, przy czym tak ów stan nie był wówczas jednolity, tak i grono nadawców listów wykazuje wewnętrzne zróżnicowanie. Analizowany zbiór tworzą listy pisane przez osoby świeckie i duchowieństwo, przez osoby piastujące wysokie urzędy państwowe i pomniejszych urzędników, przez mężczyzn i kobiety (choć przez te ostatnie w znacznie mniejszym stopniu). Także adresaci listów stanowią grupę mocno zróżnicowaną, co jest nie bez znaczenia w sytuacji, gdy przedmiotem badań są właśnie zwroty do adresata. W zgromadzonej korespondencji znajdują się zatem listy adresowane do osób z rodów królewskich, książęcych, do wysokich dygnitarzy państwowych, do różnej rangi urzędników, plenipotentów i zarządców majątków, a ponadto do członków bliższej i dalszej rodziny²².

Istotę formuły salutacyjnej określają przede wszystkim jej funkcje pragmatyczne. Usytuowana inicjalnie, w strategicznym miejscu tekstu, salutacja służy nawiązaniu kontaktu, wytworzeniu atmosfery grzeczności oraz stworzeniu układu ról komunikacyjnych nadawcy i odbiorcy. W etykietce średniopolskiej na jej kształt formalny, podobnie jak na formę innych aktów grzeczności językowej, w największym stopniu wpływał czynnik społeczny. To, w jaki sposób zwracano się do adresata, zależało od jego pozycji społecznej, towarzyskiej i majątkowej, a także od roli społecznej (np. rola rodzica). Czynniki te decydowały o symetrii lub asymetrii w relacji między uczestnikami komunikacji, a tym samym o równorzędnym lub hierarchicznym układzie ról komunikacyjnych. Forma salutacji, jej struktura ilościowo-jakościowa, stanowiła zatem odbicie ówczesnej hierarchii społecznej²³. W związku z tym analizowany materiał został

²⁰ A. Dąbrowska, *Tytułatura i formy adresatywne w podręczniku „Enchiridion Polonicum Oder Polonisches Handbuch” Jana Monety*, [w:] *Staropolszczyzna piękna i interesująca. Zbiór studiów*, t. 2, red. E. Koniusz, S. Cygan, Kielce 2006, s. 103-115.

²¹ Listy te stanowią podstawę materiałową mojej pracy o polszczyźnie południowokresowej (K. Sicińska, *Polszczyzna południowokresowa XVII i XVIII wieku (na podstawie epistolografii)*, Łódź 2013). W tej też pracy znajduje się wykaz źródeł wraz z systemem zastosowanych skrótów lokalizacyjnych.

²² Zaletą analizowanego materiału jest ustalona tożsamość nadawców, a w większości przypadków także adresatów.

²³ Wszelkie formy etykiety średniopolskiej odzwierciedlały ówczesną hierarchię społeczną. Zob. M. Cybulski, *Obyczaje językowe w dobie średniopolskiej*, s. 171-172; *idem*, *Podziały społeczne i terytorialne...*, s. 99. Etykieta, którą M. Marcjanik definiuje jako zbiór przyjętych w danej społeczności

uporządkowany wedle nadrzędnego kryterium rangi społecznej adresata. Wyróżniono następujące grupy salutacji: 1) do osób z rodu królewskiego, 2) do osób z rodów książęcych, 3) do różnej rangi urzędników, 4) do członków rodziny²⁴. W trakcie analizy materiału zwraca się uwagę przede wszystkim na czynniki społeczne, które decydowały o doborze tytułów, określeń i epitetów wchodzących w skład formuły, ale także na czynniki indywidualne (wiek, płeć, wykształcenie itp.) oraz uwarunkowania sytuacyjne i psychologiczne, które również mogły determinować wybór określonych składników formuły.

Formuły salutowane w listach do osób z rodu królewskiego

Salutacje w listach do osób z rodu królewskiego stanowią stosunkowo nieliczną grupę.

Pośród listów siedemnastowiecznych do króla Jana Kazimierza adresowany jest list podpisany przez radę wojskową Zbaraża i ówczesnego kasztelana kamienieckiego (późniejszego hetmana i wojewodę), Stanisława Lanckorońskiego. Zawarta w nim salutacja brzmi: „Naiasniejszy Miłosciwy Krolu, Panie, Panie, y Dobrodzieiu moy wielce Miłosciwy” (1649)²⁵ LancS, 92.

Pośród listów z XVIII wieku do tej grupy należą listy Kazimierza Józefa Lipińskiego, ówczesnego podkomorzego latyczowskiego (późniejszego podkomorzego podolskiego), posła i jednego z głównych przedstawicieli stronnictwa królewskiego na Podolu, który cieszył się znacznym zaufaniem Stanisława Augusta Poniatowskiego i który prowadził z królem systematyczną korespondencję²⁶. Formuły salutowane w listach Lipińskiego mają następującą postać: „Nayiasniejszy Krolu Panie, a Panie Nasz Miłosciwy” (1776) LipKJ4, 78; „Nayiasniejszy Krolu Panie moy Miłosciwy” (1776) LipKJ5.

Salutację skierowaną do króla rozpoczynał zwrot *najjaśniejszy królu*, w XVII wieku wsparty też niekiedy epitetem *miłosciwy*. Na drugim miejscu występowało określenie

wzorów językowych zachowań grzecznościowych, zwyczajowo przyporządkowanych określonym sytuacjom pragmatycznym (M. Marcjanik, *Etykieta językowa*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 281), jest regulowana zarówno przez normy językowe, jak i normy obyczajowe, a ponadto podlega licznym uwarunkowaniom narodowym, historycznym, kulturowym, socjolingwistycznym, psychologicznym, sytuacyjnym, stylistycznym, gatunkowym i indywidualnym (M. Peisert, *Etykieta językowa i jej wyznaczniki*, „Język a Kultura”, t. 1: *Podstawowe pojęcia i problemy*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1991, s. 125-129).

²⁴ Brak w zgromadzonym materiale salutacji kierowanych, np. do osób z kręgu duchowieństwa.

²⁵ W roku 1649 Stanisław Lanckoroński bronił Zbaraża przed Kozakami i tych właśnie wydarzeń dotyczy treść listu.

²⁶ J. Michalski, *Lipiński Józef Kazimierz*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. 17, Wrocław 1972, s. 389-390; K. Pułaski, *Kronika polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy*, t. 2, Warszawa 2004, s. 100-112.

pan, które w dawnych zwrotach adresatywnych informowało, że adresat jest człowiekiem wolnym²⁷. W zwrotach do króla zalecano powtórzenie *Pan a Pan*, wzbogacone epitetem *Miłościwy*²⁸, zwykle zawartym w dłuższej frazie z zaimkiem dzierżawczym *mój* lub *nasz*. W salutacji z połowy XVII wieku pojawiło się też w odniesieniu do króla określenie *dobrodziej*, które w tym wypadku miało zapewne jeszcze sygnalizować wyższość społeczną adresata w stosunku do nadawcy²⁹.

Przykładem korespondencji z królową jest list Krzysztofa Skarbka, kasztelana halickiego do Marii Kazimieri, wdowy po królu Janie III Sobieskim³⁰. Salutacja ma postać: „Naiasniejsza Młciwa Krolowa Pani Pani y Dobrodziko Młciwa” (1701) SkarK10, 58.

Wśród adresatów królewskich znajdują się również synowie królewscy. Kazimierz Stanisław Stecki, kasztelan kijowski, zwraca się do królewicza Konstantego Władysława, syna Jana III Sobieskiego, następująco: „Naiasniejszy Krulewiczu Polski Panie Nasz Miłościwy” (1724) StecK1, 4. Do królewicza Konstantego bądź też do jego starszego brata, Jakuba Ludwika Sobieskiego, kierowane są też dwa inne zwroty: „Nayiasniejszy Krolewicu Moy Wielce Miłościwy Panie y Dobrodzieiu” (1723; Stefan Humiecki, woj. pod.) HumS6, 67; „Nay Iasnieszy Miłościwy krolewicu³¹ Panie y Dobrodzieiu mu y” (1722; Stefan Potocki, woj. beł.) PotStefI7, 43.

Niewątpliwym wyróżnikiem zwrotów do osób z rodów królewskich (oprócz samych tytułów *król*, *królowa*, *królewicz*) jest epitet *najjaśniejszy*. Pozostałe elementy przytoczonych salutacji występowały także w zwrotach do innych osób, choć nie zawsze w tym samym czasie, na przykład komponent tytułarny *mój miłościwy pan* przysługiwał pierwotnie wyłącznie monarsze, a dopiero z czasem zaczął być stosowany w szerszym zakresie³².

²⁷ K. Mroczek, *op. cit.*, s. 130-131.

²⁸ M. Rachwałowa, *op. cit.*, s. 532.

²⁹ Por. K. Mroczek, *op. cit.*, s. 134.

³⁰ List jest datowany na 26 maja 1701 r. Król Jan III Sobieski zmarł w 1696 r., w 1699 r. zaś Marysienka Sobieska wyjechała z Polski. Krzysztof Skarbek pozostawał w dobrych stosunkach z królewiczem Konstantym Sobieskim, a od 1699 r. był komisarzem jego dóbr (A. Kaźmierczyk, *Skarbek Krzysztof*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. 38, Warszawa-Kraków 1997-1998, s. 19-21). W dokumencie archiwalnym brak inskrypcji, ale ponieważ w treści listu znajdują się odniesienia do spraw związanych z majątkiem, można wnioskować, że jest to list właśnie do Marysienki Sobieskiej. Ówczesnie panującą, choć niekoronowaną królową Polski była Krystyna Eberhardyna Hohenzollernówna, żona Augusta II Mocnego.

³¹ W przytoczonych cytatach zwracają uwagę oboczne postaci wyrazu *królewicz* i *królewic*. Zastąpienie *c* przez *ć* w formancie patronimicznym *-(ow)ic* || *-(ew)ic* dokonało się w polszczyźnie pod wpływem białorusko-ukraińskim już w XVII w., jednak forma *królewic* zdarzała się jeszcze nawet w XIX w. (zob. I. Bajerowa, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1: *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice 1986, s. 125).

³² M. Cybulski, „*Pan i sluga*”..., s. 36.

Formuły salutowane w listach do osób z rodu książęcego

Drugą grupę stanowią salutowane w listach adresowanych do osób z tytułem książęcym. Jest to grupa bardzo liczna, ponieważ w badanym materiale znalazł się spory zasób korespondencji z archiwum Radziwiłłów (listy kierowane są do różnych przedstawicieli tego rodu: Bogusława, Krzysztofa, Karola, Michała i innych), a ponadto listy do Wiśniowieckich, Czartoryskich i innych³³.

W listach siedemnastowiecznych formuły przybierają różnorodną postać, z reguły bardzo rozbudowaną: „Jasnie Oswiecony Xiąże moy wielce Mwy Panie” (1658; Gabriel Hulewicz-Wojutyński, chor. czernih., do ks. Bogusława Radziwiłła, kon. wlk. lit.) HulWG6, 8; „Jasnie Oswiecone Miłosciwe Xiąże³⁴ Moy Wielce Msci Panie” (1659; Stefan Niemirycz, ówczesny cześnik kij. do ks. Bogusława Radziwiłła) NiemS2, 4; „Jasnie Oswiecone Ms Xiąże Muy Wielce Msciwy Panie y Dobrodzieiu” (1659; Dionizy Bałaban, metropolita kij. kościoła prawosł. do ks. Bogusława Radziwiłła) BałD1, 1; „Jasnie Oswiecone Miłosciwe Xiąże Moy Wielce Msci Panie y Dobrodzieiu” (1669; Stefan Niemirycz, ówczesny podk. kij. prawdopodobnie do ks. Bogusława Radziwiłła) NiemS6, 11; „Jasnie oswiecone Miłościwe Xiąże Panie Panie y dobrodzieiu moy wielce Młściwy” (1629; Jan Borecki, prawosł. metropolita kij. do ks. Krzysztofa Radziwiłła, hetm. pol. lit., późniejszego hetm. wlk. lit.) Bor]2, 5; „Jasnie Oswiecone Wielmożne Miłosciwe Xiąże Panie Panie, Panie y dobrodzieiu nasz wielce młs[ci]wy” (1624; Jan Borecki, jw.) Bor]1, 1; „Jasnie Oswiecon[y] Msci Xiąże Moy Wielce Msc Panie y Przyiacieliu” (1647; Adam Kisiel Świętołdycz, kaszt. kij. i czernih. do ks. Michała Jerzego Czartoryskiego) KisA1, 49; „Jasnie Oswiecone Xiąże, Moy Wielce Msci Panie, Bracie y Dobrodzieiu” (1663; Gedeon Czetwertyński, biskup łucki do ks. Bogusława Radziwiłła, kon. wlk. lit.) CzetwGed, 1.

Należy się przyjrzeć poszczególnym komponentom wymienionych formuł. Inicjalnie usytuowany tytuł *jasnie oświecony* przysługiwał wyłącznie osobom z rodu książęcego, niezależnie od piastowanego przez nie urzędu³⁵. Po nim następował, opatrzony epite-tem *miłosciwy* (sporadycznie także *wielmożny*), tytuł rodowy *książe*, którego używano, mimo iż godził on w zasadę równości szlacheckiej. Kolejno pojawia się tytuł *pan* (niekiedy powtórzony, co mogło się zdarzyć w liście do wysokich rangą przedstawicieli stanu szlacheckiego³⁶) bądź zestawienie tytułarne *panie i bracie* (rzadko), *panie*

³³ Część zbioru stanowią jednak listy do nieustalonych książąt. Można jedynie domniemywać, że kierowano je do któregoś z Radziwiłłów, skoro znalazły się w zbiorach Archiwum Warszawskiego Radziwiłłów.

³⁴ Formy rzeczownika *książe* w rodzaju nijakim zasadniczo wyszły z użycia na przełomie XVII i XVIII w., choć zdarzały się jeszcze w pierwszej połowie XVIII w. (zob. K. Sicińska, *op. cit.*, s. 189).

³⁵ M. Cybulski, *Podziały społeczne...*, s. 105, 112; K. Mroczek, *op. cit.*, s. 130; M. Rachwałowa, *op. cit.*, s. 532.

³⁶ Por. K. Mroczek, *op. cit.*, s. 134.

i dobrodzieju, panie i przyjacielu albo nawet *panie, bracie i przyjacielu*, wsparte niemal zawsze określeniem *mój wielce miłośniwy* czy *mój wielce mości*. Tytuł kolegialny *brat*, który stanowił wyraz solidarności i równości szlacheckiej i który przysługiwał każdemu szlachcicowi, pojawiał się w korespondencji przez cały wiek XVII³⁷. Od końca XVII wieku zaczął go jednak wypierać tytuł *dobrodziej*, który przestał być w owym czasie wyznacznikiem relacji nierównorzędnej (pierwotnie używany był w odniesieniu do osób zajmujących wysoką pozycję społeczną przez osoby stojące niżej w hierarchii społecznej), stając się standardowym określeniem grzecznościowym³⁸. Tytuł *przyjaciel* występował zasadniczo w listach do osób równych i niższych w obrębie stanu szlacheckiego³⁹. Analiza materiału dowodzi jednak, że możliwe było także użycie go przez wysokiego dygnitarza w stosunku do osoby z tytułem rodowym księcia (zob. salutacja w liście Adama Kisiele). Być może więc tytuł ten używany był w sytuacji bliskich relacji między nadawcą a odbiorcą⁴⁰. Określenie *mój wielce miłośniwy pan* wywodzi się z tytułatury symbolicznej, czyli królewskiej, która z czasem upowszechniła się wśród szlachty⁴¹ (zob. salutacje w listach do króla).

W salutacjach kierowanych do przedstawicieli rodów książęcych znajduje odbicie przede wszystkim dysponowanie przez adresata tytułem książęcym, często jednak wymienia się w nich także piastowany przez niego urząd: „Jasnie Oswiecony Xiąże Mwy Panie *Koniuszy W X Lit* moy wielce Mwy Panie” (1655; Gabriel Hulewicz-Wojutyński, chor. czernih., do ks. Bogusława Radziwiłła, kon. wlk. lit.) HulWG3, 1; „Jasnie Oswiecony Xze Mci Panie *Koniuszy WXL* Mnie wielce Mci Panie [y] Bracie” (1669; Jan Potocki, woj. brac., do ks. Bogusława Radziwiłła, kon. wlk. lit.) PotJan5, 8; „Jasnie Oswiecony Msciwy Xiąże Panie *Starosta krzemieniecki* Wielce Moy Mosciwy Panie y Bracie” (1647; Adam Kisiel Świętołdycz, kaszt. kij. i czernih. do ks. Michała Jerzego Czartoryskiego, star. krzem.) KisA2; „Jasnie Oswiecone Xiążę Mosci Panie *Marszałku W. Litewski A* Moy wielce Msci Panie y Prllu” (1650; Mikołaj Franciszek Daniłowicz, woj. pod. do ks. Aleksandra Ludwika Radziwiłła, marsz. wlk. lit.) DanMF1, 1; „Jasnie Oswiecony Xiąże Msci Panie *Woiewodo Wilensky* Moy Msciwy Panie

³⁷ Szlachta postrzegała swój stan jako rodzinę, która wywodzi się z tego samego źródła i dziedziczy te same cechy, stąd określenie *brat* (zob. M. Wojtak, *Wybrane elementy...*, s. 34; eadem, *Staropolska etykieta...*, s. 208; por. K. Mroczek, *op. cit.*, s. 134 i n.).

³⁸ K. Mroczek, *op. cit.*, s. 134.

³⁹ K. Mroczek pisze, że „nazwanie przyjacielem człowieka, który w hierarchii stoi wyżej od piszącego, jest niemożliwe” (*op. cit.*, s. 134).

⁴⁰ Jak zauważa D. Dykiel, „*Przyjacielem* szlachcic tytułował osobę spoza stanu szlacheckiego lub stojącego dużo niżej w hierarchii społecznej szlachcica, niekiedy chcąc podkreślić swoją nad nim przewagę. Nigdy zaś odwrotnie. [...] Nie zawsze jednak *przyjaciel* był w XVII w. źle przyjmowany, gdyż w tekście rozmówek Dobracki użył kilkakrotnie tej formy nominalnej w kontekście składania życzeń noworocznych z adnotacją: «między dobrmi przyjacióły»” (D. Dykiel, *op. cit.*, s. 158). Por. też M. Cybulski, A. Pawłowska, *op. cit.*, s. 43.

⁴¹ M. Cybulski, „*Pan i sługa*”..., s. 36.

y Przyjacielu” (1666; Stanisław Kazimierz Bieniewski, woj. czernih. prawdopodobnie do ks. Michała Kazimierza Radziwiłła, woj. wil.) BienSK4, 9.

Tytuł urzędowy typu *koniuszy Wielkiego Księstwa Litewskiego czy marszałek wielki litewski* umieszczany był po tytularze rodowej, po zwrocie *jaśnie oświecony (miłościwy) książę*, a przed tytułaturą symboliczną i kolegiąlną typu *mój wielce miłościwy panie i bracie*. Widoczna w cytatach znaczna amplifikacja formuł stanowi wskaźnik poziomu grzeczności. Jak zauważa Marek Cybulski, w dawnej etykietce kierowano się zasadą, że „im dłużej i staranniej się mówi, tym wypowiedź jest grzeczniejsza”⁴². Warto przy tym zwrócić uwagę, że określenie *miłościwy* już w listach z XVII wieku zapisywane jest bardzo często w postaci skróconej *Młościwy, młościwy, Msciwy, Młwy, Mwy, Moscwiwy*, rzadziej jako pełny wyraz⁴³.

Pozyskanie przez adresata nowego, wyższego rangą urzędu pociągało za sobą automatyczną zmianę w zakresie stosowanych form adresatywnych, co można zaobserwować w dłuższym przebiegu korespondencji pomiędzy tymi samymi osobami. Przykładem mogą być salucacje w listach Gabriela Hulewicza-Wojutyńskiego, chorążego czernihowskiego, do księcia Krzysztofa Radziwiłła. W 1632 roku Hulewicz, pisząc do ówczesnego hetmana polnego koronnego, zwraca się do niego: „Jasnie Oswiecone Xiąże Mciwy Panie *Hetmanie polny Wielkie Xstwa Litewskie*° Panie moy Miłościwy” HulWG1, 1. Rok później, gdy Krzysztof Radziwiłł został kasztelanem i wojewodą wileńskim, salucacja brzmi: „Jasnie Oswiecone Xiąże Mciwy Panie *Wilensky* Moy wielce Miłościwy Panie y dobrodzieju” HulWG2, 4.

Podobną sytuację można zaobserwować w korespondencji Stanisława Kazimierza Bieniewskiego, wojewody czernihowskiego, z księciem Michałem Kazimierzem Radziwiłłem. W 1665 roku Bieniewski zwraca się w liście do ówczesnego kasztelana wileńskiego: „Jasnie Oswiecony Xiąże Msci Panie *Kasztellanie Wilensky* Moy Msci Panie y Przllu” BienSK2, 4. Rok później pisze już: „Jasnie Oswiecony Młwy Xiąże Mwy Panie *Woiewodo Wilensky* Moy Wielce M[w]y Panie y Przyjacielu” BienSK3, 6. W 1669 roku salucacja przybiera zaś formę „Jasnie Oswiecony Młwy Xiąże Mwy Panie *Podkancle[rz]y WXL* Moy Wielce M[w]y Panie j Przyjacielu” BienSK7, 25.

W XVIII wieku w listach osób zajmujących wysoką pozycję społeczną najbardziej standardowa, odznaczająca się najwyższą frekwencją formuła salutacyjna kierowana do księcia ma postać *jaśnie oświecony mości książę dobrodzieju*, co dokumentują liczne listy: „Jasnie Oswiecony Mci Xze Dobrodzieju” (1740, Atanazy Andrzej Szeptycki, gr.-kat. arcyb. kij. do nieust. ks.) SzepAt5; „Jasnie Oswiecony Mscie Xioze Dobrodzieiu” (1712, Aleksander Michał Łaszcz Tuczański, woj. beł. do nieust. ks.) ŁaszAM4; „Jasnie Oswiecone MCie Xiąże Dobrodzieiu” (1706; Stefan Potocki, kraj. kor. do nieust.

⁴² M. Cybulski, *Skrócenia...*, s. 99.

⁴³ Na temat skrótów form adresatywnych zob. *ibidem*.

ks.) PotSteffII6, 27; „Jasnie Oswiecone MCI Xiąże Dobrodzieju” (1757, Jakub Stefan Augustynowicz, arcyb. lw. kościoła ormiańskiego do nieust. ks.) AugJS3, 4.

Przytoczone przykłady dowodzą, że rozbudowana siedemnastowieczna formuła salutacyjna kierowana do członka rodu książęcego uległa w listach osiemnastowiecznych skróceniu o człon końcowy *mój wielce miłościwy panie* (co potwierdza opinie badaczy o uproszczeniu staropolskiej etykiety w wieku XVIII⁴⁴). Dominującym tytułem stał się *dobrodziej*, zdobywający popularność już od końca XVII wieku. Nadawanie adresatowi tytułu *dobrodziej* wynikało ze zwyczajowego przypisania nadawcy i odbiorcy ról komunikacyjnych benefaktora i beneficjenta, inaczej mówiąc *dobrodzieja* i *petenta*. Adresat jako *dobrodziej* stawał się szafarzem konwencjonalnej łaski i równie konwencjonalnej miłości⁴⁵. Określenie *miłościwy*, które w salutacjach z XVII wieku zapisywano jeszcze niekiedy jako pełny wyraz, w formułach z XVIII wieku przybiera już wyłącznie postać skrócenia *Mosci*, *Mscie*, *MCI*⁴⁶.

Przedstawione wyżej osiemnastowieczne zwroty do księcia formułowane były przez osoby zajmujące wysoką pozycję w hierarchii społecznej. W listach pisanych przez nadawców o niższej randze społecznej zwrot do księcia przybierał postać rozszerzoną. Mógł to być wariant poszerzony o przydawki określające tytuł *dobrodzieja*: „Jasnie Oswiecony Mci Xiąże y *Iedy*ny Dobrodzieiu” (1737; Wacław Borejko, podstoli ovr. do nieust. ks.) BorW5, 9; „Jasnie Oswiecony Mosci Xiąże Dobrodzieiu *Moi*” (1736; Nikodem Kazimierz Woronicz, ówczesny podcz. ovr. i podw. kij. do nieust. ks.) WorNK3, 4; „Jasnie Oswiecony Mosci Xiąże. Dobrodzieiu *Moi Osobliwy*”⁴⁷ (1738; N.K. Woronicz, jw. do ks. Wiśniowieckiego) WorNK4, 37.

Inne rozbudowane warianty formuły zawierają oprócz tytułu *dobrodzieja* także tytuł *pan*: „Jasnie Oswiecony Mości Xiąże *Panie* y Dobrodzieiu” (1763; Paweł Beyzym, regent grodz. krzem. do nieust. ks.) BejzP2, 4; „Jasnie Oswiecony Mcie Xiąże *Panie* y Dobrodzieiu” (1778; Franciszek Kazimierz Chojecki, chor. żyt., podw. kij., do nieust. ks.) ChojFK3, 1.

Z rzadka pojawia się w XVIII wieku skrócona wersja formuły, pozbawiona tytułu książęcego (formy adresatywne zawarte w treści listu jednoznacznie jednak wskazują na to, że adresatem jest osoba z tytułem księcia): „Jasnie Oswiecony Mci Dobrodzieiu” (1729; Atanazy Andrzej Szeptycki, gr.-kat. biskup ordynariusz lw. do nieust. ks.) SzepAt1, 4; „Jasnie Oswiecony Młwy Dobrodzieiu” (1729; jw.) SzepAt2.

⁴⁴ Zob. np. M. Wojtak, *Wybrane elementy...*, s. 38.

⁴⁵ M. Cybulski, *Obyczaje językowe w dobie średniopolskiej*, s. 186.

⁴⁶ Zob. M. Cybulski, *Skrócenia...*, s. 104.

⁴⁷ Warto zwrócić uwagę na widoczny w tych i w innych przytaczanych formułach postpozycyjny szyk przydawki dzierżawczej, w którym należy upatrywać wpływu składni łacińskiej (zob. też K. Sicińska, *op. cit.*, s. 310-311).

Rzadziej niż w listach z XVII wieku pojawiają się w materiale osiemnastowiecznym formuły salutacyjne zawierające zarówno tytuł rodowy, jak i tytuł urzędowy: „Jasnie Oswicony Mci Xiąże *Kasztelanie Wileński* Moy Wielce Mci Panie y Kochany Dobrodzieju” (1744; Michał Hieronim Czacki, kaszt. woł., do ks. Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”, kaszt. wil.) CzacMH10, 73.

Osobliwością jest też formuła salutacyjna „Jasnie Oswiecony MCI Xi[ą]ze Ordynacie” (1778; Józef Seweryn Rzewuski, hetm. pol. kor. do Karola Stanisława Radziwiłła „Panie Kochanku”, woj. wil., ordynata nieświeskiego i ołyckiego, męża siostry Rzewuskiego, Teresy) RzewSJ8. Tytuł ordynata przysługiwał nielicznym osobom w Rzeczypospolitej. Ordynacje rodowe, czyli rządzące się szczególnymi prawami dziedziczenia majątki ziemskie⁴⁸, należały w Rzeczypospolitej szlacheckiej do rzadkości, ponieważ godziły w ustrój państwa. Tworzono je głównie dla ugruntowania znaczenia rodów magnackich (najbardziej znane są ordynacje Zamoyskich i Radziwiłłów).

W osiemnastowiecznej korespondencji pojawia się też, jako odbicie narastających w tym czasie wpływów języka francuskiego, zwrot „Monseigneur” (1713; Stefan Potocki, referendarz kor. do nieust. ks.) PotStefII8; „Monseigneur” (1719, Nikodem Kazimierz Woronicz do nieust. ks.) WorNK1, 7.

W stosowanych w XVIII wieku salutacjach dominują tytuły *książe* i *dobrodziej*, rzadziej pojawia się *pan*, nie występuje w ogóle tytuł *brat*, obecny (choć rzadko) w nagłówkach siedemnastowiecznych. Nowością jest zwrot francuski *monseigneur*.

Znacznie mniej liczne są w zgromadzonym zbiorze listy do księżnej. Poświadczają one użycie formuł typu: „Jasnie Oswiecona Mcia Xiężna Dobrodzieyko” (1730; Atanazy A. Szeptycki, gr.-kat. arcyb. kij. do nieust. księżnej) SzepAt4, 14; „Jasnie Oswiecona Moscia Xiężno Mosciwa Dobrodziko” (1737; Michał Hieronim Czacki, łowczy woł., stol. woł., do księżnej Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej, kanclerzyny wlk. lit.) CzacMH2, 27.

Formuły salutacyjne w listach kierowanych do różnej rangi urzędników

Formuły salutacyjne w listach do wysokich rangą urzędników

Pierwsza grupa to salutacje w listach do wysokich rangą urzędników, to znaczy do urzędników centralnych (ministrów), takich jak marszałek, kanclerz, podkanclerzy, podskarbi⁴⁹ oraz do wysokich urzędników ziemskich, takich jak wojewoda, kaszte-

⁴⁸ System ordynacji polegał na tym, że całością majątku zarządzał jeden spadkobierca. Ordynacja nie mogła być sprzedana, darowana ani podzielona pomiędzy kilku spadkobierców. Zawsze przechodziła w drodze dziedziczenia w całości na określoną osobę, z reguły na najstarszego syna.

⁴⁹ Ministrowie (urzędnicy administracji centralnej), tj. kanclerz wielki koronny i kanclerz wielki litewski, podkanclerzy koronny i podkanclerzy litewski, marszałek wielki koronny i marsza-

lan, podkomorzy, starosta i inni⁵⁰. Pod uwagę brane są przy tym osoby, którym nie przysługiwał tytuł rodowy księcia.

Przykłady salutacji w listach do marszałka wielkiego koronnego są następujące: (XVII w.) „Jasnie Wielmożny Mvy Panie Marszałku W. Koronny Moy Wielce Mwy Panie y Bracie” (1667; Stanisław Kazimierz Bieniewski, woj. czernih. do Jana Sobieskiego, ówczesnego marsz. wlk. kor.) BienSK6, 19; „Jasnie Wielmożny Msci Panie Marszałku Koronny Moy Wielce Msci Panie y Dobrodzieiu” (1671; Michał Chanenko, hetm. wojsk zaporoskich do Jana Sobieskiego ówczesnego hetm. wlk. kor. oraz marsz. wlk. kor.) ChanM, 1; (XVIII w.) „Jasnie Wielmożny MCi Panie Marszałku Koronny Moy Wielce MCi Panie y kohany Bracie” (1725; Adam Mikołaj Sieniawski, kaszt. krak., hetm. wlk. kor. do Józefa Wandalina Mniszcha, marsz. wlk. kor.) SienAM8; „Jasnie Wielmożny MCi Panie Marszałku Koronny Moy Wielce MCi Panie y kohany Bracie y Dobrodzieiu” (1725; Adam Mikołaj Sieniawski, kaszt. krak., hetm. wlk. kor. do Józefa Wandalina Mniszcha, marsz. wlk. kor.) SienAM7.

Formuła ma każdorazowo zbliżony skład, tworzą ją mianowicie: epitet *jaśnie wielmożny*, który przysługiwał wyłącznie osobom zajmującym najwyższą pozycję w hierarchii społecznej – posesjonatom, magnatom, dygnitarzom, szlachcie urzędniczej⁵¹, następnie tytuł symboliczny *mościwy panie* || *mości panie*⁵², tytuł urzędowy *marszałku (wielki) koronny*, tytułatura symboliczna w połączeniu z kolegiąlną i ewentualnie benefaktorską *mój wielce mości panie i bracie* lub *mój wielce mości panie i bracie i dobrodzieju*.

Jednostkowo w liście do marszałka koronnego pojawił się francuski zwrot „Monseigneur” (1714; Adam Mikołaj Sieniawski, kaszt. krak., hetm. wlk. kor. do Józefa Wandalina Mniszcha, marsz. wlk. kor.) SienAM3.

łek wielki litewski, marszałek nadworny koronny i marszałek nadworny litewski, podskarbi wielki koronny i podskarbi wielki litewski, stanowili grupę najwyższych urzędników w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wszyscy wymienieni urzędnicy wchodzili z urzędu do Senatu. Ministrami byli także hetmani, którzy jednak aż do II połowy XVIII w. nie wchodzili do Senatu (zob. F. Koneczny, *Dzieje administracji w Polsce w zarysie*, Wilno 1924; wersja elektroniczna: http://www.nonpossumus.pl/biblioteka/feliks_koneczny/adm/index.php [dostęp: 9.05.2015]; Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1998, s. 74-111, 155-169).

⁵⁰ Do najwyższych urzędników ziemskich należeli wojewoda i kasztelan, którzy z urzędu wchodzili do Senatu. Do grona wysokich urzędników ziemskich należeli też podkomorzy, starosta grodowy, chorąży, sędzia ziemski (F. Koneczny, *op. cit.*; Z. Góralski, *op. cit.*, s. 66-74, 184-207).

⁵¹ K. Mroczek, *op. cit.*, s. 130; M. Wojtak, *Wybrane elementy...*, s. 35; D. Dykiel, *op. cit.*, s. 160.

⁵² Zdaniem K. Mroczek epitet *miłościwy* określający tytuł *pan* stosowany był dla króla i książąt, epitet *mościwy* zaś dla posesjonatów, czyli *jaśnie wielmożnych* i *wielmożnych* (K. Mroczek, *op. cit.*, s. 136). Przyjmując taką właśnie interpretację, choć zapisy w przytaczanych przykładach nie pozwalają na jednoznaczną ocenę.

Przykładowa salutacja w liście do podskarbiego ma postać: „Wielmożny Mci Panie Podskarbi y Kochany Dobrodzieju” (1765; Adam Dominik Konopacki do nieust. podskarbiego) KonAD1, 1.

Listy kierowane do wojewody w XVII wieku poświadczają użycie w salutacji tytułu urzędowego: „Jasnie Wielmożny Mosci Panie *Woiewodo Smoleński* a mnie wielce miłosciwy Panie ydobrodzieju” (1665; Piotr Dorofiewicz Doroszenko, późniejszy hetm. kozacki do Michała Kazimierza Paca, woj. smoleńskiego i hetm. pol. lit.) DorP49. W XVIII wieku zdarza się to tylko na początku stulecia: „Jasnie Wielmożny Msci Panie *Wdo Malborski Muy Wielce Msci Panie yBracie*” (1700; Stefan Potocki, strażnik kor., późniejszy woj. beł., do Jana Jerzego Przebendowskiego, woj. malborskiego) PotStef12, 17. W późniejszym czasie tytuł wojewody przestał być obligatoryjnym składnikiem salutacji: „Jasnie Wielmożny Mci Nayosobliwszy Dobrodzieiu” (1752; Franciszek Kazimierz Chojecki, wojski brac., burgrabia kij., do Antoniego Michała Potockiego, woj. beł.) ChojFK1, 4; „Jasnie Wielmożny Mosci Dobrodzieiu” (1752; Franciszek Salezy Potocki, ówczesny kraj. kor., późniejszy woj. kij. i woł., do Jana Klemensa Branickiego, kaszt. i woj. krak., hetm. wlk. kor.) PotFS5, 20.

Formułę salutacyjną rozpoczyna w liście do wojewody epitet *jaśnie wielmożny*, kolejne człony to: tytuł *mości panie*, tytuł urzędowy typu *wojewodo smoleński* (zasadniczo tylko w XVII w.) oraz tytuły *panie || dobrodzieju || panie i dobrodzieju* – wraz z określeniami typu *mnie wielce miłosciwy || mój wielce mości* (w XVII w.).

W salutacjach adresowanych do kasztelana w XVII wieku tytuł urzędowy występuje jedynie jako element towarzyszący innej tytułaturze, na przykład książęcej: „Jasnie Oswiecony Xiąże Msci Panie *Kasztellanie Wilensky Moy Msci Panie y Przllu*” (1665; Stanisław Kazimierz Bieniewski, woj. czernih. do Michała Kazimierza Radziwiłła, kaszt. wil.) BienSK2, 4. Być może był to rzadko już wówczas stosowany sposób tytułowania⁵³. Do kasztelana zwracano się też z zastosowaniem formuły *pan* + przymiotnik odmiejscowy odnoszący się do kasztelanii, na przykład *panie wileński* do kasztelana wileńskiego⁵⁴: „Jasnie Oswiecone Xiąże Mciwy *Panie Wilensky Moy wielce Miłosciwy Panie y dobrodzieju*” (1633; Gabriel Hulewicz-Wojutyński, chor. czernih. do Krzysztofa Radziwiłła, kaszt. wil. i woj. wil.) HulWG2, 4. W listach pisanych w XVIII wieku tytuł kasztelana w salutacjach nie pojawia się w ogóle: „Jasnie Wielmożny Mci Dobrodzieiu” (1757; Franciszek Kazimierz Chojecki, wojski brac. do Nikodema Kazimierza Woronicza, kaszt. kij.) ChojFK2, 42.

⁵³ D. Dykiel, opisując formy adresatywne w „Wydwornym polityku” Dobrackiego z XVII w., stwierdza brak tytułu kasztelana w zestawieniu tytułatury profesjonalnej i funkcyjnej zawartym w owym źródle (D. Dykiel, *op. cit.*, s. 155).

⁵⁴ Por. M. Cybulski, A. Pawłowska, *op. cit.*, s. 50.

Przykładowe salucacje kierowane do starosty mają postać następującą: „Wielmożny Mci Panie Starosta Braclawskj Moy wielce Mci Panie j Bracie” (1669; Jan Potocki, woj. brac. do Stefana Konstantego Piaseczyńskiego, star. brac.) PotJan6, 11; „Jasnie Wielmożny Mosci Dobrodzieju” (1774; Kazimierz Józef Lipiński, podk. latyczowski do Stanisława Sadowskiego, łowczego beł., star. ropczyckiego i uszyckiego) LipKJ3, 269.

Przytoczone przykłady dowodzą, że w salucacjach kierowanych do osób wysoko postawionych, w stosunku do których nadawcę dzielił znaczny dystans społeczny, stosowany był epitet *jasnie wielmożny* oraz odpowiednie tytuły, również wsparte epitetami⁵⁵. Użycie określenia *wielmożny* świadczyło o mniejszym dystansie. W zakresie stosowanych tytułów przytaczane salucacje uwidaczniają sygnalizowaną już przez K. Mroczek chwiejność w zakresie wymieniania urzędu adresata oraz stosowania zaimków *mój, mnie*⁵⁶, przy czym daje się wyraźnie zaobserwować tendencję do stosowania tytułu urzędowego w XVII wieku i jego opuszczania w stuleciu następnym.

Formuły salucacyjne w listach do osób reprezentujących
niższą hierarchią urzędniczą oraz do osób bez urzędu

Inną zgoła formę przybierają salucacje w listach do przedstawicieli stanu szlacheckiego piastujących urzędy niższego szczebla, a także do szlachty służebnej bez urzędu.

Salucacja w liście do miecznika przybierała postać: „Wielmożney Mosci Panię Mięczniku y Braczię” (1763; Jadwiga z Jabłonowskich Woroniczowa, kasztelanowa kij. do I. Godlewskiego, miecznika, prawdopodobnie malborskiego) WorJad5, 83; „Więłmożney Mosci Panię Mięczniku Mię Wielczę Mosci Panię y Braczię” (1763; jw.) WorJad7, 88; „Wielmożny Mci P Mieczniku Zytomirski Serdecznie Kochany Bracie (1764; Szczęsny Czacki, podcz. kor. do NN miecznika żyt.) CzacSz6, 50. Miecznik był urzędnikiem ziemskim sytuującym się na niższym szczeblu drabiny hierarchicznej urzędów⁵⁷, musiał jednak należeć do grona osób o znaczącej pozycji, skoro przysługiwał mu epitet *wielmożny* oraz tytułatura symboliczna.

Już jednak w liście do podstarościego epitet *wielmożny* się nie pojawia: „Mosci Panie Podstarosci Kudynowiecki” (1702; Stefan Potocki, ówczesny star. czerkaski [późniejszy krajczy kor., referendarz kor., woj. pomorski i mazowiecki, marsz. nadworny kor.] do podstarościego kudynowieckiego) PotStefII2, 12. Mamy tu do czynienia ze znacznym ograniczeniem tytułatury⁵⁸.

⁵⁵ Por. M. Cybulski, *Podziały społeczne...*, s. 101; K. Mroczek, *op. cit.*, s. 136-137.

⁵⁶ K. Mroczek, *op. cit.*, s. 137.

⁵⁷ Według hierarchii urzędów z 1768 r. na liście urzędów Korony liczącej 15 pozycji miecznik zajmował miejsce 13, a wśród 23 urzędów Litwy sytuował się na pozycji 19 (Z. Góralski, *op. cit.*, s. 187).

⁵⁸ Por. K. Mroczek, *op. cit.*, s. 138.

Powściągliwość w zakresie stosowania tytułatury widoczna jest też w listach do pisarza prowentowego. Krzysztof Skarbek, kasztelan halicki, od 1699 roku komisarz dóbr Konstantego Sobieskiego, w kilku listach do pisarza prowentowego żółkiewskiego stosuje zwrot następujący: „Mci Panie Wolski Moy Mci Panie y Bracie” (1699) SkarK3, 6. Użycie nazwiska w salutacji sygnalizuje relację służbową, towarzyszy temu jednak zachowanie tradycyjnego zwrotu przysługującego szlachcicowi *panie i bracie*. Wystosowując do tego samego adresata list z reprimendą, kasztelan tytułuje go już tylko „Mci Panie Wolski” (1699; Krzysztof Skarbek, kaszt. halicki, do Andrzeja Wolskiego, pisarza prowentowego żółkiewskiego) SkarK4, 10. Redukcja tytułatury jest w tym przypadku wyrazem negatywnego nastawienia w stosunku do adresata.

Opuszczenie wielu elementów salutacji obserwuje się w listach do administratorów dóbr, zarządców, ekonomów: (XVIII w.) „Mnie Wielce Mci Panie Lewkiewicz” (1765; Cecylia Woroniczowa, stolnikowa żyt., żona Ignacego Woronicza, do Lewkiewicza) WorC3; „Mci Panie Lewkiewicz” (1766; jw.) WorC4; „M Panie Lewkiewicz” (1768; Ignacy Woronicz, stol. żyt., sędzia grodz. żyt. do Aloyzego Dowoyny Lewkiewicza, dyspozytora dóbr w Kwasilowie) WorIg6, 18; „Mci Panie Łobaczewski” (1774; Cecylia Woroniczowa, jw. do ekonoma klucza rzysszczowskiego) WorC8, 40; „Msci Panie Nowakowski y Bracie” (1777; Ignacy Woronicz, jw. do Stanisława Nowakowskiego, ekonomo starostwa trembowelskiego) WorIg10, 39. Formuła składa się tutaj przede wszystkim z tytułu *pan* oraz nazwiska adresata, co, jak wspomniano, nadaje listom charakter służbowy⁵⁹.

Interesującą sytuację można zaobserwować w korespondencji Piotra Seweryna Woronicza, który listy do administratora swoich dóbr rzysszczowskich, Jana Antoniego Borysławskiego, tytułuje zazwyczaj: „Mci Panie Borysławski” (1740) WorPS3, 100. W jednym jednak z listów zwrot ten przybrał bardziej rozbudowaną, a przez to w aspekcie pragmatycznym znacznie grzeczniejszą postać, mianowicie: „Mnie Wielce Mci Panie Borysławski MciPanie y Bracie” (1743) WorPS4, 102. Na wybór formy adresatywnej wpłynął zapewne nie czynnik społeczny, lecz sytuacyjny i psychologiczny. Wskazuje na to pierwsze zdanie listu: „Mając Wiadomosc zeSobie WMPan Zycys przymoi boku Zostawach [zostawać – przyp. aut.] toiest Na Gubernij WDoibrach moich Rzyscowskich ukrainskich wiec Ia widząc affekt WMMcPana wzaiemnie Zycze sobie WMPana” WorPS4, 102. W kolejnych listach również stosowana jest dłuższa formuła: „Mnie Wielce Mci Panie y Bracie” (1745; Piotr Seweryn Woronicz do Jana Antoniego Borysławskiego) WorPS5, 104.

Zasadniczo w korespondencji do szlachty zajmującej niskie stanowiska urzędnicze bądź pozbawionej urzędu panowała zasada minimalnej grzeczności, polegająca na

⁵⁹ Por. D. Moszyńska, *op. cit.*, s. 404-405.

opuszczaniu różnych elementów formuły. Im wyżej sytuował się nadawca względem adresata, tym więcej elementów nagłówka opuszczał⁶⁰.

Formuły salutowane w listach do członków rodziny

Mocno zhierarchizowana w XVII i XVIII wieku struktura rodziny oraz preferowanie przez etykietę epistolarną oficjalności relacji sprawiły, że nawet w korespondencji rodzinnej stosowano tytuły przynależne adresatom z racji urodzenia i sprawowanego urzędu, choć, oczywiście, możliwe było opuszczanie niektórych z nich, zwłaszcza przez osoby o wyższej pozycji⁶¹.

Salutacje w listach pomiędzy małżonkami

W korespondencji pomiędzy małżonkami widoczne jest osłabienie oficjalności kontaktu, co przekłada się na bardziej serdeczne i bezpośrednie zwroty do adresata. W liście Józefy Woroniczowej do męża, Jakuba Anastazego Woronicza, miecznika owruckiego, kasztelana bełskiego, zwrot adresatywny o osobistym, emocjonalnym charakterze został wpleciony w treść listu: „Serdeczny Mezuniu Dobrodzieiu nie moge Ci nic Pewnego o naszej Sprawie napisac” (1782) WorJóza4, 68. Z kolei w liście Cecylii Woroniczowej do męża, Ignacego Woronicza, miecznika kijowskiego, stolnika i sędziego żytomierskiego, w ogóle brak nagłówka. Po informacji faktograficznej o treści „<die> 10 augusta 1773 wKozłowie” następuje tekst główny listu „Już to powtorny list pisze do Pana Moiego” WorC7. Pomijanie formuł salutowanych (ale także innych stałych elementów etykietałnych) nie było zwyczajem odosobnionym w korespondencji rodzinnej. Takie odrzucenie schematycznych, konwencjonalnych zwrotów grzecznościowych spotykamy na przykład w korespondencji rodzinnej Ignacego Krasickiego⁶².

Salutacje w listach rodziców i dzieci

Jedynym listem reprezentującym korespondencję rodzica z dzieckiem jest interesujący list Zofii Daniłowiczowej z Żółkiewskich, wojewodziny ruskiej, żony Jana Daniłowicza, do córki, Teofili Sobieskiej, starościny krasnostawskiej, przyszłej matki króla Jana III. Wojewodzina zwraca się do niedawno wydanej za mąż córki „Moia namilsza tosienu”⁶³

⁶⁰ K. Mroczek, *op. cit.*, s. 138.

⁶¹ Por. D. Dykiel, *op. cit.*, s. 157.

⁶² H. Wiśniewska, *Zachowania grzecznościowe w listach rodzinnych Ignacego Krasickiego*, [w:] *eadem*, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI-XVIII wieku*, Lublin 2001, s. 110, 124.

⁶³ Forma imienia *Tosieńka* z przyrostkiem *-ieńka* wykazuje nacechowanie regionalne, kresowe (zob. K. Sicińska, *op. cit.*, s. 255). Wołączowa końcówka *-u* w zdrobniałych imionach żeńskich

(b.d.) DanZ. W tak osobisty, bezpośredni sposób mogła się zwrócić do członka rodziny jedynie osoba zajmująca w stosunku do adresata pozycję nadrzędną, na przykład matka do córki⁶⁴. W odwrotnym kierunku taka poufałość nie była możliwa⁶⁵.

Również listy dzieci do rodziców należą w zgromadzonym zbiorze do nielicznych. Jedynym listem adresowanym przez syna do matki jest list Aleksandra Michała Łaszczu Tuczapskiego, wojewody bełskiego, do matki Heleny z Humienieckich Łaszczowej, w którym użyty został zwrot adresatywny: „Iasnie Wielmożna z Serca Vkochana Matko y Dobrodziko” (1717) ŁaszAM7, 117. Wyrazem szacunku syna wobec matki jest epitet *jaśnie wielmożna*, a więź rodzinną jednoznacznie określa nazwa pokrewieństwa *matka* wsparta typowym, konwencjonalnym epitetem *z serca ukochana*⁶⁶.

Przykładem korespondencji między synem a ojcem są listy Jakuba Anastazego Woronicza do ojca, Piotra Seweryna Woronicza, stolnika braclawskiego. Obrazują one nie tylko konwencję tytułarną obowiązującą w liście do ojca, ale także, jak się wydaje, jej zmienność sytuacyjną. Salutacje we wczesnych listach syna z 1755 i 1758 roku mają następującą postać: „Wielmożny Sercem wZyciu Nayukochanszy Oycze y Nay osobliwszy Dobrodzieju” (1755) WorJA1, 46; „Wielmożny Sercem wZyciu Nayukochańszy Oycze y Nayosobliwszy Dobro mo[y]” (1758) WorJA2, 48. Zgodnie z wymogami w salutations tych występuje nazwa pokrewieństwa *ojciec*, a ponadto nagromadzenie wyrażań określających szacunek nadawcy do adresata (*wielmożny*) oraz wskazujących na łączącą nadawcę i odbiorcę więź rodzinną (*sercem w życiu najukochańszy*). Późniejsza o kilkanaście lat salutacja z 1770 roku jest już nieco mniej rozbudowana, „Wielmożny Sercem w Zyciu Nay ukochanszy Oycze Dobrodzieju” (1770; jw.) WorJA3, 50. Mogłoby to świadczyć o zmianie w relacjach między synem a ojcem, o wzroście znaczenia tego pierwszego, który, jak wiadomo ze źródeł historycznych, z biegiem czasu osiągnął znacznie wyższy niż ojciec, urząd zostając kasztelanem bełskim.

Salutacje w listach pomiędzy najbliższym rodzeństwem

Przykładem korespondencji między rodzeństwem są listy Cecylii Woroniczowej z Rozwadowskich, stolnikowej żytomierskiej, starościny ostrzkiej do brata. Woroniczowa zwraca się do adresata „Wielmożny Serdecznie Kochany Braciszku

utworzonych za pomocą przyrostka deminutywnego z elementem *-k-* charakterystyczna była dla polszczyzny XVII w. (*ibidem*, s. 205).

⁶⁴ Analogicznie księżna Anna Ostrogska zwracała się do swojej córki Katarzyny Zamoyskiej: „Moja namilsza Kasieńku” (1622) (zob. H. Wiśniewska, *Kultura językowa Katarzyny Zamoyskiej w świetle jej listów do męża*, [w:] *eadem*, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI-XVIII wieku*, Lublin 2001, s. 270).

⁶⁵ Zob. K. Mroczek, *op. cit.*, s. 139; H. Wiśniewska, *Kultura językowa...*, s. 270.

⁶⁶ K. Mroczek, *op. cit.*, s. 132, 139.

y Dobrodzieju” (1750) WorC1, 64. W salutacji zastosowana została deminutywna forma nazwy pokrewieństwa *braciszku*.

Korespondencję pomiędzy braćmi reprezentują listy Józefa Woronicza, podczaszego owruckiego, do Piotra Seweryna Woronicza, stolnika braclawskiego. Panuje w nich formuła salutacyjna: „Wielmożny MSCi kochany Dorodzieiu” (1738) WorJóz4, 54.

Salutacje w listach do członków dalszej rodziny

Listy do członków dalszej rodziny reprezentują bardzo zróżnicowany zbiór.

Listy osób starszych do młodszych reprezentuje list stryjunki do synowca, zawierający zwrot „Wielmożey Mosciey Panię Sendzio, Mię Wielczę Mci[e] Panię y Kochany Seynowczę” (1761; Jadwiga z Jabłonowskich Woroniczowa, kasztelanowa kij., żona N.K. Woronicza, do Ignacego Woronicza, stol. i sędziego grodz. żyt.) WorJad2, 22 oraz list wuja do siostrzeńca, w którym występuje zwrot: „Jasnie Wielmożny Mosci Panie Marszałku koronny A moy wielcze Msciwuy Panie y Siestrencze” (1668; Mikołaj Franciszek Daniłowicz, woj. pod. do Jana Sobieskiego, ówczesnego marsz. wlk. kor. i hetm. wlk. kor., późniejszego króla, siostrzeńca) DanMF2, 10. W obu przypadkach tytuł familiarny sytuuje się na pozycji finalnej, pierwsze miejsce zajmują natomiast tytuły urzędowe, co świadczy o roli nie tylko tytułów, ale i samych urzędów w życiu społecznym i obyczajowym szlachty w XVII i XVIII wieku.

Z kolei synowiec do stryja, czyli do brata ojca zwraca się albo z użyciem nazwy pokrewieństwa „Wielmożny Nayłaskawszy Stryiu y Dobrodzieju” (1769; Ignacy Woronicz, stol. i sędzia grodz. żyt., star. ostrzski do Piotra Seweryna Woronicza, stol. brac.) WorIg7, 42 albo po prostu „Wielmożny łaskawy Msci Dobrodzieju” (1776; Ignacy Woronicz, jw. do Piotra Seweryna Woronicza, jw.) WorIg8, 43.

W kilku listach Jakuba Anastazego Woronicza, miecznika owruckiego do brata stryjecznego Ignacego Woronicza, stolnika i sędziego grodzkiego żytomierskiego, starosty ostrzkiego, możemy obserwować nie tylko to, jakiego zwrotu adresatywnego używano w tego typu relacji rodzinnej, ale też, w jaki sposób ochłodzenie i poprawa stosunków między uczestnikami korespondencji wpływały na modyfikacje tego zwrotu. W liście z 1 sierpnia 1770 roku, pełnego wymówek i oskarżeń pod adresem brata stryjecznego, Jakub Anastazy zwraca się do adresata „Wielmożny Kochany Bracie Dobrodzieju” WorJA4, 28. Jest to zwrot konwencjonalny, zawierający minimum określeń wyrażających szacunek. W kolejnych kilku listach utrzymanych w spokojnym tonie, wskazującym na poprawę relacji między kuzynami, formuła salutacyjna jest już nieco bardziej rozbudowana i zawiera epitet *sercem (u)kochany*: „Wielmożny Sercem ukochany Bracie y Dobrodzieju” (17 września 1770) WorJA5; „Wielmożny Sercem ukochany

Bracie Dobrodzieju” (19 czerwca 1771) WorJA6, 32; „Wielmożny Sercem Kochany Bracie Dobrodzieju” (30 czerwca 1771) WorJA7, 33.

W podobny sposób zwracają się do siebie żony kuzynów: „Jasnie Wielmożna Serdeczna kochana Siostró Dobrodziko” (1779; Józefa Woroniczowa, żona Jakuba Anastazego Woronicza, miecznikowa owrucka, do Cecylii Woroniczowej, stolnikowej żytomierskiej, starościny ostrzkiej, żony Ignacego Woronicza) WorJóza2, 57.

W liście do kuzyna mógł się też pojawić zwrot francuski „Monseigneur” (1798; Ignacy Potocki, star. kaniowski do nieust. kuzyna, być może do Stanisława Szczęsnego Potockiego) PotIg7.

Przykładem listów do szwagra są listy Seweryna Józefa Rzewuskiego, hetmana polnego koronnego, posła i pisarza politycznego, kierowane do księcia Karola Stanisława Radziwiłła „Panie Kochanku”, wojewody wileńskiego, ordynata nieświeskiego i ołyckiego, męża siostry Rzewuskiego, Teresy. Najczęstsza postać salutacji to „Jasnie Oswiecony M Ci Xiąże Wojewodo Wileński serdecznie Kochany Szwagrze y Dobrodzieju” (1778) RzewSJ5. Wykładnikiem więzi rodzinnych jest tutaj tytuł familiarny *szwagier* opatrzony konwencjonalnym przymiotnikiem *kochany*. Na pierwszym miejscu wymieniony został jednak tytuł *wojewoda*, a dopiero po nim nazwa pokrewieństwa, co stanowi kolejny dowód na to, że powinowactwo stawiano niżej w hierarchii ważności niż urząd.

Salutacje stosowane w korespondencji rodzinnej wyróżniają się tym, że zawierają, choć nie zawsze, nazwy pokrewieństwa (*matka, ojciec, synowiec* itp.), niekiedy w formie zdrobniałej (np. *braciszek*). Przytoczone przykłady rejestrują przy tym bogatszy niż współcześnie system nazw pokrewieństwa (*synowiec, stryj*). Stałym składnikiem formuły są też określenia ekspresywne wyrażające emocje: przede wszystkim epitet *kochany*, wprawdzie utrwalony jako konwencja, ale o emotywniej semantyce, i inne określenia, na przykład *z serca (ukochany)*⁶⁷. Oprócz tego w skład salutacji wchodzi też zwykle tytuły rodowe, urzędowe, symboliczne i okolicznościowe.

Jak wspomniano na początku, formuła salutacyjna spełnia w strukturze listu przede wszystkim funkcje pragmatyczne, służy nawiązaniu kontaktu i pozyskaniu przychylności odbiorcy. W korespondencji między przedstawicielami szlachty w XVII i XVIII wieku eksponowano oficjalność relacji, co znajdowało swój wyraz w wieloskładnikowych formułach salutacyjnych, zawierających obowiązującą tytułaturę symboliczną (mornarszą), kolegialną (braterską), funkcyjną, czyli zasadniczo urzędową⁶⁸ oraz okolicznościową. Obowiązywała zasada: im dłużej, tym grzeczniej. Zróznicowanie formalne salutacji było odbiciem ówczesnych podziałów społecznych, istotnych w obrębie stanu szlacheckiego, a wynikających z piastowanego urzędu, pozycji towarzyskiej i mająt-

⁶⁷ Por. *ibidem*, s. 139.

⁶⁸ M. Wojtak, *Staropolska etykieta...*, s. 212.

kowej⁶⁹. Ważnym determinantem były też role komunikacyjne nadawcy i odbiorcy, na przykład rola beneficjenta i benefaktora⁷⁰. W mniejszym stopniu wariantywność formuł wynikała z uwarunkowań sytuacyjnych oraz czynników psychologicznych.

Warto dodać, że salutacja odgrywa istotną rolę także na poziomie struktury tekstu. Usytuowana na początku listu wchodzi w skład ramy tekstowej, a tym samym pełni funkcję delimitacyjną⁷¹. W większości analizowanych listów salutacja jest faktycznym elementem inicjalnym, to znaczy rozpoczynającym list. W części jednak listów tekst otwiera informacja faktograficzna o miejscu i czasie powstania listu, a dopiero na drugim miejscu znajduje się salutacja. W zbiorze 373 listów znalazł się ponadto jeden list pozbawiony salutacji (list żony do męża).

Salutacja jako element tekstu odróżnia się graficznie od pozostałych składników ramy początkowej, a także od tekstu głównego. Usytuowana jest w górnej części kartki, wyśrodkowana, oddzielona znacznym niekiedy odstępem od tekstu zasadniczego, zwykle pisana staranniejszym pismem, nieco większymi literami niż tekst główny. Dłuższa formuła wypełnia zwykle dwa wersy tekstu. We współczesnych listach nagłówek wydzielony jest dodatkowo znakiem interpunkcyjnym (przecinkiem lub wykrzyknikiem), czego jednak nie obserwuje się w epistolografii XVII i XVIII wieku. Zasadniczą zresztą cechą owych listów jest niezwykle skromny ilościowo i jakościowo repertuar znaków interpunkcyjnych⁷².

Zajmując inicjalną, a więc strategiczną pozycję w tekście epistolarnym, salutacja projektuje także określony obraz świata oraz ustala hierarchię wartości istotną z punktu widzenia uczestników komunikacji. Formuła salutacyjna otwierająca średniopolski list, spetryfikowana, sztywna, oficjalna, zdeterminowana drobiazgowymi przepisami publikowanymi w listownikach średniopolskich⁷³, uzależniona od rodzaju relacji społecznych wiążących nadawcę i odbiorcę unaocznia wpływ hierarchii społecznej na dawną obyczajowość⁷⁴. Obligatoryjne stosowanie rozbudowanej tytułatury oraz sytuowanie tytułatury urzędowej przed tytułaturą familiarną potwierdza też „kult urzędu”, sygnalizowany niejednokrotnie w odniesieniu do Polski szlacheckiej⁷⁵.

⁶⁹ Nadrzędnym czynnikiem społecznym, który przesądzał o doborze formuły, była przynależność stanowa adresata. Tej kwestii tutaj jednak nie rozważam, ponieważ zgromadzony materiał pochodzi wyłącznie z listów pisanych przez osoby stanu szlacheckiego do osób stanu szlacheckiego.

⁷⁰ Zob. M. Wojtak, *Staropolska etykieta...*, s. 206.

⁷¹ Por. np. M. Olma, *op. cit.*, s. 123-124, 150, 163-165.

⁷² Zob. K. Sicińska, *op. cit.*, s. 105-106.

⁷³ Zob. P. Matuszewska, *Listowniki polskie. Stan i perspektywy badań*, „Pamiętnik Literacki” 1982, z. 3-4, s. 41-53.

⁷⁴ Zob. też M. Cybulski, *Obyczaje językowe w dobie średniopolskiej*, s. 173.

⁷⁵ Zob. m.in. J. Matuszewski, *Tytułomania szlachecka w świetle patronimików odurzędniczych*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 1970, cz. 1, t. 15, s. 237-271, cz. 2, t. 16, s. 157-190.

Salutacja należy do zasadniczych wyróżników gatunkowych listu i, jak to zostało wyżej przedstawione, pełni istotne funkcje na różnych poziomach listu jako formy gatunkowej: pragmatycznym, strukturalnym (kompozycyjnym), poznawczym i oczywiście stylistycznym⁷⁶. Analizowane salutacje siedemnasto- i osiemnastowieczne stanowią swoiste świadectwo nie tylko średniopolskiego modelu grzeczności językowej, ale też średniopolskich reguł gatunkowych. Obie zaś te konwencje były silnie uwarunkowane kontekstem społeczno-kulturowym epoki.

Wykaz skrótów

arcyb. – arcybiskup	lw. – lwowski
beł. – bełski	marsz. – marszałek
brac. – braclawski	nieust. – nieustalony, nieustalona
chor. – chorąży	owr. – owrucki
czernih. – czernihowski	pod. – podolski
gr.-kat. – greckokatolicki	podcz. – podczaszy
grodz. – grodzki	podk. – podkomorzy
hetm. – hetman	podw. – podwojewódzi
kaszt. – kasztelan	pol. – polny
kij. – kijowski	prawosł. – prawosławny
kon. – koniuszy	star. – starosta
kor. – koronny	stol. – stolnik
kraj. – krajczy	wil. – wileński
krak. – krakowski	wlk. – wielki, wielka
krzem. – krzemieniecki	woj. – wojewoda
ks. – książę	woł. – wołyński
lit. – litewski	żyt. – żytomierski

⁷⁶ Odwołuję się w tym miejscu do koncepcji wzorca gatunkowego wypracowanej przez M. Wojtak na gruncie genologii lingwistycznej, zgodnie z którą wzorzec gatunkowy tworzą: 1) określona struktura (model kompozycyjny), a więc rama tekstowa, podział na segmenty, relacje między segmentami – aspekt strukturalny, 2) uwikłania komunikacyjne: obraz nadawcy i odbiorcy, cel komunikatu (potencjał illokucyjny), kontekst życiowy gatunku, a więc prymarne zastosowania komunikacyjne – aspekt pragmatyczny, 3) tematyka i sposób jej przedstawienia (perspektywa, punkt widzenia, hierarchia wartości i inne składniki obrazu świata) – aspekt poznawczy, 4) wyznaczniki stylistyczne (cechy uwarunkowane strukturalnie, zdeterminowane pragmatycznie i związane z genezą użytych środków) – aspekt stylistyczny (M. Wojtak, *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 30-31).

Bibliografia

- Bajerowa I., *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1: *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice 1986.
- Bartmiński J., *Ludowy styl artystyczny*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 223-233.
- Budrewicz T., *Intytulacje i submisje w listach pisanych do Józefa Ignacego Kraszewskiego*, [w:] *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, red. J. Sztachelska, E. Dąbrowicz, Białystok 2000, s. 193-209.
- Cybulski M., *Elementy etykiety językowej w „Trylogii” Sienkiewicza*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 1997, t. 42, s. 43-130.
- Cybulski M., *Formy nawiązania i zakończenia kontaktu w dawnej polszczyźnie (w XVI-XVIII wieku)*, „Prace Językoznawcze” 26: *Studia historycznojęzykowe*, red. A. Kowalska, O. Wolińska, Katowice 2001, s. 29-36.
- Cybulski M., *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003.
- Cybulski M., *Obyczaje językowe w dobie średniopolskiej*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 149-211.
- Cybulski M., „Pan i sługa”. *Niektóre społeczne uwarunkowania zmian w polskich obyczajach językowych*, [w:] *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych. Zbiór studiów*, red. E. Wrocławska, Warszawa 1994, s. 31-39.
- Cybulski M., *Podziały społeczne i terytorialne odzwierciedlone w formułach dawnej etykiety językowej*, [w:] *Żywe problemy historii języka*, red. M. Kuźmicki, M. Osiewicz, Poznań 2010, s. 99-116.
- Cybulski M., *Polskie formuły powitalne od XVI do połowy XVIII wieku*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” 1996, „Prace Językoznawcze” 24: *Studia historycznojęzykowe*, red. A. Grybosiova i A. Kowalska, s. 27-38.
- Cybulski M., *Skrócenia w dawnych polskich formach adresatywnych*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2004, t. 49, s. 97-110.
- Cybulski M., *Tytułatura w wybranych pamiętnikach polskich z XVI-XVIII w.*, [w:] *Ad perpetuam rei memoriam. Profesorowi Wojciechowi Ryszardowi Rzepce z okazji 65. urodzin*, red. J. Migdał, Poznań 2005, s. 87-95.
- Cybulski M., Pawłowska A., *Udział tytułatury standardowej w konwersacyjnych wołaczowych formach adresatywnych doby średniopolskiej*, „Acta Universitatis Lodziensis” 2010, Folia Linguistica, nr 45, s. 29-54.
- Data K., *Struktura tekstu listowego*, „Język Polski” 1989, 69, z. 3-5, s. 142-152.
- Dąbrowska A., *Tytułatura i formy adresatywne w podręczniku „Enchiridion Polonicum Oder Polonisches Handbuch” Jana Monety*, [w:] *Staropolszczyzna piękna i interesująca. Zbiór studiów*, t. 2, red. E. Koniusz, S. Cygan, Kielce 2006, s. 103-115.
- Dykiel D., *Formy adresatywne w „Wydwornym polityku” Macieja Gutthätera-Dobrackiego*, „Rozprawy Komisji Językowej WrTN” 1989, t. 16, s. 147-161.
- Góralski Z., *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1998.

- Jurkowski M., *Tytuły listów do Marysieńki Jana Sobieskiego (analiza stylistyczno-językowa)*, „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku” 1980, z. 31, „Humanistyka”, t. 5, Dział F – Prace Filologiczne, s. 71-82.
- Kalkowska A., *Struktura składniowa listu*, Wrocław 1982.
- Kaźmierczyk A., *Skarbek Krzysztof*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. 38, Warszawa-Kraków 1997-1998, s. 19-21.
- Koneczny F., *Dzieje administracji w Polsce w zarysie*, Wilno 1924; wersja elektroniczna: http://www.nonpossumus.pl/biblioteka/feliks_koneczny/adm/index.php [dostęp: 9.05.2015].
- Książek E., *Tekst epistolarny w świetle etykiety językowej*, Kraków 2008.
- Marcjanik M., *Etykieta językowa*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 281-292.
- Matuszewska P., *Listowniki polskie. Stan i perspektywy badań*, „Pamiętnik Literacki” 1982, z. 3-4, s. 41-53.
- Matuszewski J., *Tytułomania szlachecka w świetle patronimików odurzędniczych*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, cz. 1, t. 15, s. 237-271, cz. 2, t. 16, s. 157-190.
- Michalski J., *Lipiński Józef Kazimierz*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. 17, Wrocław 1972, s. 389-390.
- Moszyńska D., *Zwroty adresatywne w polskich listach szesnastowiecznych wydanych w Polskiej Akademii Umiejętności przez Kazimierza Rymuta*, [w:] *Rytuał. Język – religia*, red. R. Zarębski, Łódź 2005, s. 401-412.
- Mroczek K., *Tytułatura w korespondencji staropolskiej jako problem stosunku między nadawcą a odbiorcą*, „Pamiętnik Literacki” 1978, 69, z. 2, s. 127-148.
- Olma M., *Listy emigracyjne Józefa Ignacego Kraszewskiego do Władysława Chodźkiewicza. Analiza pragmalingwistyczna*, Kraków 2006.
- Pawłowska A., *Formuły werbalne polskiej etykiety językowej od połowy XVIII do lat sześćdziesiątych XIX wieku. Analiza socjolingwistyczna*, Łódź 2014.
- Peisert M., *Etykieta językowa i jej wyznaczniki*, „Język a Kultura”, t. 1: *Podstawowe pojęcia i problemy*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1991, s. 123-130.
- Pułaski K., *Kronika polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy*, t. 1, Warszawa 2004 (reprint wyd. z 1911 r.), t. 2, oprac. T. Epsztein, S. Górzyński, wyd. 2 popr. i uzupeł., Warszawa 2004.
- Rachwałowa M., *Formy adresatywne w mowach staropolskich*, „Poradnik Językowy” 1987, z. 7, s. 528-535.
- Sicińska K., *Polszczyzna południowokresowa XVII i XVIII wieku (na podstawie epistolografii)*, Łódź 2013.
- Skwarczyńska S., *Teoria listu*, Białystok 2006, oprac. M. Leś, E. Feliksiak (wydanie oprac. na podstawie pierwodruku Lwów 1937).
- Stone G., *Formy adresatywne języka polskiego w osiemnastym wieku*, „Język Polski” 1989, 69, z. 3-5, s. 135-142.
- Stone G., *W sprawie charakterystyki gramatycznej wyrazów „pan”, „pani”, „państwo”, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”* 1981, 20, s. 39-43.
- Szczyпка K., *Formy adresatywne w „Polskiej komedii rybałtowskiej”*, „Rozprawy Komisji Językowej WrTN” 1989, t. 16, s. 163-187.

- Tomiczek E., *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Wrocław 1983.
- Umińska-Tytoń E., *Formuły grzecznościowe w XVIII-wiecznych dziennikach*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 1992, t. 37, s. 139-144.
- Wiśniewska H., *Kultura językowa Katarzyny Zamoyskiej w świetle jej listów do męża*, [w:] H. Wiśniewska, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI-XVIII wieku*, Lublin 2001, s. 265-279.
- Wiśniewska H., *Zachowania grzecznościowe w listach rodzinnych Ignacego Krasickiego*, [w:] H. Wiśniewska, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI-XVIII wieku*, Lublin 2001, s. 109-126.
- Wojtak M., *Grzeczność po staropolsku w świetle „Pamiętników” Jana Chryzostoma Paska*, „Poradnik Językowy” 1989, z. 8, s. 528-533.
- Wojtak M., *O „polityce w słowach”. Formy adresatywne w XVIII wieku*, „Język Polski” 1996, 76, z. 2-3, s. 81-87.
- Wojtak M., *Staropolska etykieta językowa jako obraz relacji międzyludzkich (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 205-216.
- Wojtak M., *Wybrane elementy staropolskiej etykiety językowej*, „Język a Kultura”, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław 1991, s. 33-40.
- Wojtak M., *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 28-39.

Formuły salutacyjne w korespondencji z terenu Kresów Południowo-Wschodnich (XVII-XVIII w.)

Streszczenie: Przedmiotem opisu w artykule są formuły salutacyjne w korespondencji z XVII i XVIII wieku. Salutacja jako jeden z komponentów formuły inicjalnej tekstu epistolarnego stanowi odpowiednik powitania w żywym dialogu. Tworzy ją mniej lub bardziej rozbudowana forma adresatywna w wołaczu. Dobór elementów składowych formuły salutacyjnej determinowały w XVII i XVIII wieku przede wszystkim czynniki społeczne, takie jak relacja między nadawcą a odbiorcą, ich ranga społeczna, pozycja towarzyska, a także przyjmowane role komunikacyjne. Mniejszy wpływ miały czynniki sytuacyjne oraz psychologiczne. Formuła salutacyjna pełniła zasadnicze funkcje na płaszczyźnie pragmatycznej tekstu (nawiązanie kontaktu, stworzenie atmosfery grzeczności), a ponadto na płaszczyźnie strukturalnej, poznawczej oraz gatunkowej. Różnorodne uwarunkowania i funkcje salutacji zostały przedstawione na przykładzie materiału językowego wyekscerpowanego z listów pisanych w XVII i XVIII wieku przez osoby pochodzące z Kresów Południowo-Wschodnich. Adresatami analizowanych listów są przedstawiciele ówczesnego stanu szlacheckiego z różnych poziomów hierarchii społecznej (osoby z rodu królewskiego, z rodów książęcych, różnej rangi urzędnicy oraz członkowie rodziny).

Słowa kluczowe: historia języka polskiego, epistolografia, etykieta językowa, salutacja, Kresy Południowo-Wschodnie

Salutations in letters from the South-Eastern Borderland (17th-18th centuries)

Summary: The paper describes salutations in the 17th- and 18th-century epistolography. As one of the components of the initial part of a letter, salutation is an equivalent of a greeting in a live conversation. This formulaic expression is a more or less extended vocative form of address. The selection of its components in the 17th and 18th centuries was mostly determined by social factors, such as the relationship between the sender and the recipient, their social rank and the communication-related roles they assumed. Circumstantial and psychological actors were less important. Salutation had some significant functions in terms of pragmatics (starting the contact, creating the atmosphere of respect), but also in terms of structure, cognitive aspects and the genre. Various determinants and functions of salutations are presented on the basis of the linguistic material excerpted from the correspondence written in the 17th and 18th centuries by the inhabitants of the South-Eastern Borderland. The analysed letters are addressed to the representatives of the gentry of that time, from various levels of social hierarchy (noble families, officials of various ranks and family members).

Key words: history of the Polish language, epistolography, verbal etiquette, salutation, South-Eastern Borderland